Dziś: Sport i Wychowanie Fizyczne

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVI. Poniedziałek, 25 marca 1935 r. Nr. 83

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. niszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

PO UCHWALENIU NOWEJ KONSTYTUCJI

Jak się odbyło głosowanie w Sejmie

WARSZAWA 24.3. Głosowanie nad projektem nowej Konstytucji poprzedziły liczne przemówienia zarówno posłów opozycyjnych, jak i BBWR.

Pierwszy zabrał głos sprawozdawca poseł **Car**, powitany oklaskami przez klub BB. Następnie złożył dłuższe oświadczenie w imieniu Bloku Bezpartyjnego poseł **Sławek**, a następnie przemawiał w imieniu klubu narodowego poseł **prof. Winiarski**. Imieniem Stronnictwa narodowego składa mówca oświadczenie zmierzające do państwa narodowego oraz kwalifikujące projekt BB., jako daleki od potrzeb istotnych.

Skolei wygłosił b. mocne przemówienie poseł **Rataj** (Klub ludowy) ohfitujące w niesmaczne momenty demagogiczne i wypowiadające się przeciw projektowi Konstytucji, poczem zabrał głos w imieniu PPS. poseł **Niedziałkowski.**

W obronie projektu przemawiał następnie **pos. prof. Makowski** (BB). Dalej przemawiali i składali oświadczenia: poseł **Zahajkiewicz** (klub ukraiński). **pos. Jankowski** (NPR.) **pos. Srulik** (Ch. D.). **pos. Piestrzyński** (secesja z klubu narodowego), **pos. Rotenstreich** (koło żydowskie), **poseł Trampczyński** (Kl. nar.). **poseł Czapiński** (PPS.). **poseł Stroński** (klub narod.). **poseł Żuławski z PPS.** (w czasie tego przemówienia wynikła awantura i poseł Bień z Zagłębia wykluczony został z posiedzenia). Ostatni przemawiał poseł **Miedziński** (BB.) poczem ostatnie etapy posiedzenia Sejmu przedstawiały się następująco:

Marszałek: Nikt więcej do głosu nie jest zapisany. Czy pan sprawozdawca życzy sobie głosu?

GŁOSOWANIE IMIENNE

Pos. **Car** (z miejsca): Ponieważ wszystkie zmiany Senatu stanowią całość, proszę p. marszałka. aby zechciał je przegłosować en bloc.

Pos. **St. Stroński** (Kl. nar.): Nie będziemy się sprzeciwiali temu wnioskowi, lecz zgłaszamy żądanie imiennego głosowania i prosimy p. marszałka. aby skorzystał z art. 55 regulaminu i zarządził to głosowanie imienne przez wywoływanie z listy.

Marszałek: P. poseł uprzedził tylko moje życzenie.

Marszałek poddał następnie pod głosowanie najpierw wniosek p. Cara o głosowanie wszystkich poprawek en bloc. póżniej wniosek p. Strońskiego o imienne głosowanie z listy. Oba wnioski uchwalono.

Marszałek: Zarządzam imienne głosowanie z listy. Ci panowie, którzy są za odrzuceniem poprawek Senatu piszą na kartkach swoje nazwisko i słowo „tak“, ci panowie posłowie, którzy są za przyjęciem zmian Senatu piszą obok swego nazwiska słowo „nie“.

O godzinie 23 min. 15 przystąpiono do głosowania. Sekretarz pos. Boreckí stanął na trybunie i z listy odczytywał kolejno nazwiska posłów. Wywoływani posłowie podchodzili kolejno do trybuny i rzucali kartki do ustawionych koszów. Na liście odznaczano osobno nazwiska posłów głosujących i posłów nieobecnych. O godzinie 23 min. 50 głosowanie skończono.

Marszałek polecił sekretarzowi pos. Boreckiemu odczytać jeszcze listę posłów, którzy byli nieobecni podczas głosowania. Po odczytaniu jej i stwierdzeniu, że nikt się już nie zgłasza, marszałek o godzinie 23 min. 55 zamknął głosowanie i dla obliczenia głosów zarządził przerwę 20-minutową.

WYNIK GŁOSOWANIA

Marszałek: Wznawiam posiedzenie Ogłaszam wynik głosowania imiennego. Oddano kartek 399, w tem kartek, z napisem „tak“ było 139, a „nie“ 260. Zatem niema kwalifikowanej większości (mowa tu o większości jedenastu dwudziestych — p. r.) dla odrzucenia poprawek Senatu i poprawki Senatu zostały przyjęte. (Długotrwałe oklaski na ławach BB.).

OŚWIADCZENIE OPOZYCJI

Pos. **Róg** (Kl. lud.) zabiera głos w sprawie enuncjacji o wyniku głosowania:

Ponieważ niema dwóch trzecich głosów przy pozytywnem głosowaniu wytwarza się sytuacja taka, że część Konstytucji uchwalona jest tylko przez Sejm, inna tylko przez Senat, a jeszcze inna i przez Sejm i przez Senat.

Pos. **Stroński.** Art. 125 o zmianie Konstytucji w ust. 1 zna jedynie głosowanie większością dwóch trzecich, a zatem poprawki senatu nie mogą być przyjęte inną większością, aniżeli dwóch trzecich głosów. Z tego powodu uchwała, przyjmująca poprawki Senatu nie zapadła w myśl art. 125 Konstytucji. (Oklaski na ławach opozycji).

OŚWIADCZENIE MARSZAŁKA

Marszałek: Pozwolą Panowie, że od powiem nieco dłuższym wywodem.

Marszałek odczytuje dłuższe oświadczenie, w którem dowodzi, iż przyjęcie, że zmiany Senatu nie zostały uchwalone prowadziłoby do impasu, albowiem projekt stałby się nie możliwy do wykonania, a jednak musiałby się stać ustawą. Dlatego też trzeba przyjąć, że zwykła większość jest wystarczająca. W dalszym ciągu Marszałek powołuje się na zdanie ś. p. W. L. Jaworskiego, aby uzasadnić że miarodajny w tej materji jest wogóle art. 35 Konstytucji.

W konkluzji oświadcza, iż większość jest wystarczająca i że nikomu głosu w tej sprawie nieda.

„CZERWONY SZTANDAR“ i „PIERWSZA BRYGADA“.

Po oświadczeniu Marszałka posłowie PPS. zaintonowali „Czerwony Sztandar“, opuszczając salę. Marszałek wyklucza dwu posłów z PPS. na miesiąc. Posłowie BB. intonują „Pierwszą Brygadę“, którą odśpiewują stojąc. Rząd wstaje. Posłowie klubu narodowego opuszczają salę.

Manifestacje w Warszawie

WARSZAWA, 24. 3. (tel. wł.).

Z okazji uchwalenia konstytucji stolica przybrała odświętny wygląd. W godzinach rannych przeciągały ulicami miasta organizacje i stowarzyszenia społeczne z pocztami sztandarowemi, orkiestrami, podążając w kierunku Starego Miasta, skąd o godz. 12 miał wyruszyć pochód manifestacyjny. O godz. 10 rano w katedrze św. Jana zostało odprawione uroczyste nabożeństwo. Mszę św. w asyście kleru celebrował ks. kardynał Kakowski. Na nabożeństwie obecny był P. Prezydent R. P., Rząd in corpore, marszałkowie Sejmu i Senatu, prezes N. I. K., pierwszy prezes Sądu Najwyższego Supiński, prezes B.B.W.R. Sławek, b. premjerzy Prystor i Jędrzejewicz, wicemarszałkowie Sejmu i Senatu, podsekretarze stanu, generalicja, posłowie i senatorowie, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych. Po nabożeństwie odbyła się wielka manifestacja.

Do zgromadzonych na rynku wygłosił z trybuny przemówienie wicemarszałek Sejmu, Car.

Skolei wszedł na trybunę prezydent m. Warszawy Starzyński, wygłaszając dłuższe przemówienie. Po wzniesieniu przez tłum wielokrotnych okrzyków na cześć P. Prezydenta i marsz. Piłsudskiego, orkiestra odegrała hymn narodowy. Następnie uformował się kilkudziesięciotysięczny pochód, na czele którego kroczyli posłowie i senatorowie z wicemarszałkiem Sejmu Carem oraz przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, dalej szły poczty sztandarowe związków i organizacyj.

Pochód poprzedzany orkiestrą reprezentacyjną K.P.W. skierował się na Plac Zamkowy. Po odegraniu przez orkiestrę hymnu narodowego udała się na Zamek delegacja, która wpisała się do księgi.

Pochód przeszedł Krakowskiem Przedmieściem przed pałac Prezydjum rady ministrów, następnie przed Sejm i Senat, gdzie odbyły się manifestacje.

Pakt wzajemnej pomocy

w Europie Wschodniej i Centralnej

PARYŻ. 24.3. (PAT). Do przedwstępnej konferencji przedstawicieli trzech mocarstw w Paryżu przywiązują w francuskich kołach politycznych *dużą wagę*, uważając, że konferencję tę rozpocznie w Berlinie wizyta sir Simona która ma znaczenie symboliczne, wyraża bowiem prawie we wszystkich punktach identyczność poglądów Anglji, Francji, i Włoch, opartych na umowach rzymskich i londyńskich. Konferencja pozwoliła Lavalowi na wyrażenie tezy francuskiej, która nar już była rozwinięta szczegółowo w Londynie w dniu 2 lutego. Rząd francuski potwierdził. iż *nie zamierza w żadnych rokowaniach brać pod uwagę decyzji Niemiec w sprawie wprowadzenia obowiązkowej służby wojskowej i utworzenia armji złożonej z 36 dywizyj.*

Rozmowy, jakie mogą być ewentualnie nawiązane w sprawie przewidzianej konwencji i ograniczeniu zbrojeń winne przyjąć za podstawę statut mocarstw, ustalony traktatem wersalskim. Laval skorzystał ze sposobności, aby jeszcze raz wyrazić wolę Francji *do zrealizowania paktu wzajemnej pomocy w Europie Wschodniej jak również paktu w Europie Centralnej.*

Spotkanie w Stresie wyznaczone na 11 kwietnia potrwa do 3-ch dni i na tej naradzie przedstawiciele Anglji zapoznają Mussoliniego i Lavala z wynikami rozmów, odbytych w stolicach Europy.

Zwołanie nadzwyczajnej sesji Rady Ligi Narodów nastąpić może koło 16 kwietnia.

MIN. SIMON W BERLINIE.

LONDYN. 24.3. (PAT). Minister Simon odleciał do Berlina dziś o godz. 10.15.

Porozumienie handlowe

SOWIECKO - NIEMIECKIE.

BERLIN, 24.3. (PAT). Prasa niemiecka donosi o sfinalizowaniu rokowań sowiecko - niemieckich w sprawie nowego uregulowania warunków dla dostaw niemieckich do Związku Sowieckiego. Nowe umowy wchodzą w życie z dniem 1 kwietnia i przewidują postępowanie arbitrażowe w sprawie sporów wynikłych z umów o dostawach

Odwołania od decyzyj

BIUR FUNDUSZU PRACY.

Z dniem 1 kwietnia nb. wszelkie odwołania od decyzyj wojewódzkich biur Funduszu Pracy i od decyzyj ekspozytur Funduszu Pracy rozpoznawać będzie wojewoda, którego decyzje będą ostateczne.

Dotychczas ostatnią instancją w sprawach przymusu zabezpieczenia robotników na wypadek bezrobocia, wymiaru zasiłków i t. p. było Ministerstwo opieki społecznej.

Wybory do Bratniej Pomocy

S. G. G. W.

WARSZAWA, 24.3. (tel. wł.) Dnia 23 bm. odbyły się zakończone wieczorem 3-przymiotnikowe wybory do „Bratniej Pomocy“ Szkoły głównej gospodarstwa wiejskiego. Przewodniczącym komisji wyborczej był prof. Dominik, kurator „Bratniej Pomocy“ z ramienia Szkoły.

Głosowało 494 osoby. Zwycięstwo w wyborach odniosła lista młodzieży narodowej, która uzyskała 398 głosów. Na listę sanacyjną nr. 2 padły 92 głosy. 2 głosy unieważniono, złożono 2 białe kartki.

Wobec powyższego wyniku wyborów podział mandatów jest następujący: na ogólną liczbę 12 mandatów lista narodowa zdobyła 10 mandatów, lista sanacyjna — 2.

Mianowania

NA WYŻSZYCH STANOWISKACH W POLICJI.

Podinsp. Bolesław Grefner mianowany został oficerem inspekcyjnym w komendzie wojewódzkiej policji państwowej w Poznaniu; nadkom. Franciszek Erchort mianowany został komendantem powiatowym P.P. w powiecie Łuninieckim; nadkom. Jan Frankowski mianowany został komendantem policji państwowej w Wilnie: nadkom. Władysław Kołaciński mianowany został komendantem policji państwowej we Lwowie.

Stany Ziednoczone

ZBROJĄ SIĘ.

WASZYNGTON. 24.3. Na naradzie członków izby reprezentantów i senatu osiągnięto porozumienie co do natychmiastowego podwyższenia o 40 proc. stanu liczebnego armji St. Zjednoczonych.

Projekt ustawy o kredytach na ten cel przewiduje wydatki w sumie 400 milj. dolarów w budżecie sekretarjatu stanu do spraw wojskowych.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

10 minut dla zdrowia

Do tych 10-ciu minut dla zdrowia zaliczymy przedewszystkiem gimnastykę ranną. W dawnych czasach mówiono, że od tego, jak się wstanie zależy dalsze spędzenie dnia.

Dzisiaj jest to o tyle zmodyfikowane, że wstawanie niema bezpośredniego wpływu na pracę całego dnia, ale ważnem jest zachowanie się nasze bezpośrednio po wstaniu. Jeżeli podniesiemy się szybko z łóżka, obmyjemy ciało zimną wodą, szybko załatwimy toaletę zjemy smaczne śniadanie i weźmiemy się do pracy, to ona pójdzie żywo i składnie. Ale to nie jest wszystko. Pod czas snu wypoczywają nasze narządy wewnętrzne, jak płuca, i serce, oddechy stają się krótkie i wolne, tętno serca słabnie. Wskutek tego, krążenie krwi też słabnie i *następuje zwolnienie procesów życiowych*. Oprócz tego, podczas snu, sztywnieją mięśnie i rano trzeba pewnego wysiłku, aby je rozruszać i uczynić sprawnemi. Te czynności *uzyskamy drogą gimnastyki rannej*, której celem jest pobudzić czynność krążenia krwi, a więc serce i płuca i rozluźnić mięśnie i stawy z usztywnienia.

Gimnastyka ranna, aby w zupełności zadaniom tym odpowiadała, *musi być umiejętnie przeprowadzana* i musi obejmować wszystkie grupy mięśniowe, a przynajmniej te, które biorą udział w całodziennej naszej pracy. Chodzi teraz o dobór ćwiczeń w gimnastyce rannej, na jakie grupy ćwiczeń można je podzielić.

Dla znających schemat lekcji gimnastyki, czyli t. zw. tok lekcyjny, nie sprawia to żadnych trudności, bo taki dobrze wie o tem, że aby rozruszać się, zastosuje ćwiczenia wstępne, które wpływają na sprawność naszego organizmu. W gimnastyce rannej wyróżniliśmy następujące grupy ćwiczeń, zaczynając z dołu: ćwiczenia nóg, ćwiczenia ramion, szyi i tułowia, a jako zakończenie w gimnastyce rannej ćwiczenia uspakajające.

W ćwiczeniach nóg możemy dać najrozmaitsze podskoki, przysiady, wyprosty czy uginanie nóg. Ćwiczenia ramion, jako ćwiczenia wyciągające i rozluźniające mięśnie barków i klatki piersiowej, uzyskiwane przez wymachy, skurcze lub rzuty ramion. W ćwiczeniach szyi chodzi o rotacyjne wyrobienie głowy i prawidłowe położenie jej względem tułowia. Do tego dojdziemy przez zwroty, krążenia i skłony.

Wreszcie w ćwiczeniach tułowia naj większą uwagę zwrócimy na silne wyrobienie mięśni brzusznych i grzbietu przez skręty, skłony i krążenie tułowia. Uwzględnienie tych grup ćwiczeń i samo ułożenie ich pozwoli nam na prawidłowe i wszechstronne działanie tak aparatu krążeniowego jak i przewodów oddechowych.

Doceniając znaczenia gimnastyki rannej, Ministerstwo wydało okólnik, żeby przed lekcjami, we wszystkich szkołach, prowadzono gimnastykę. Również przez radjo, podawana jest codziennie gimnastyka ranna, pokojowa, przystosowana do warunków sal domowych. Wszyscy radjosłuchacze mają możność korzystania z gimnastyki rannej, jako najlepszego środka pobudzenia naszego organizmu do żywszej działalności.

Jan Janoś.

KOMPROMITACJA
POLSKICH BOKSERÓW ZAWODOWYCH W LIPSKU.

Wieczorem odbył się w Lipsku polsko-niemiecki wieczór bokserów zawodowych. Polskę reprezentowali: Górny, Kantor i Wrazidło. Zawody wywołały znaczne zainteresowanie. Niestety występ naszych zawodowców zakończył się wielką kompromitacją. Kantor i Górny zostali znokautowani i ani przez chwilę nie byli groźni dla swoich przeciwników. Stosunkowo najlepiej wyszedł Wrazidło, który zdołał wywalczyć remis. Nie zmieniło to jednak faktu, że i jego walka stała na kompromitującym poziomie. W kołach Polonji Lipskiej wyniki naszych bokserów wywołały niekorzystne wrażenie. Wyrażano nawet zdziwienie, że impreza ta przy podobnym poziomie polskiego boksu zawodowego doszła wogóle do skutku.

Wyniki zawodów były następujące: Polter (Lipsk) znokautował Kantora w trzeciej rundzie. Górny przegrał również przez k.o. z Bernhardem (Lipsk) w szóstej rundzie. Wrazidło zremisował z Berlińczykiem Hoppe.

Estończycy zwyciężają w Warszawie

Międzynarodowy mecz koszykówki między drużyną estońską a AZS. Warszawa rozegrany został w piątek wieczorem w ramach dwudniowego turnieju gier sportowych w gmachu polskiej YMCA na wielkiej sali sportowej.

Mecz ten zakończył się zdecydowanem zwycięstwem drużyny estońskiej w stosunku 56:26 (33:12). Drużyna estońska złożona z czołowych graczy Tallina i Tartu pokazała doskonałą grę kombinacyjną i bardzo skuteczną.

UNJA—ZAGŁĘBIE 3:2 (0:1)
O mistrzostwo kl. A.

Wczoraj odbył się w Dąbrowie mecz piłkarski z cyklu rozgrywek o mistrzostwo kl. A rundy jesiennej między sosnowiecką Unją a R. K. S. Zagłębiem.

W pierwszej połowie przeważa Zagłębie, które uzyskuje prowadzenie ze strzału Pękalskiego.

Po przerwie dochodzi do głosu Unja, która uzyskuje trzy bramki ze strzałów: Nowaka, Słoty i Dudka, przyczem Gwóźdź przestrzelił jedenastkę.

Zagłębie uzyskało drugą bramkę z karnego, strzelonego przez Bogdanowa.

Sędziował dobrze p. Grabiński.

Zagłębie wystąpiło bez Wolskiego.

Przedmecz rezerw 1:1.

Z walnego zebrania Unji
Odznaczenie zasłużonych członków

Wczoraj odbyło się w lokalu P. Z. Z.P.P. i H. w Sosnowcu walne zebranie członków S.T.S. Unja, przy udziale ponad 150 członków.

Zebranie przewodniczył p. Edward Lwowski, sekretarzował p. Żurek.

Na wstępie uczczono przez powstanie pamięć zmarłych członków. Następnie składali sprawozdanie p.p. sekretarz Frank, finansowe skarbnik p. Wrzesień. Ogólne prezes inż. Bijasiewicz, który pod koniec wytknął błędy i wady członków klubu oraz wezwał do intensywnej pracy.

Skolei uchwalono preliminarz, w wysokości 33 tys. zł. po stronie dochodów i wydatków oraz udzielono zarządowi absolutorjum.

Na miejsce wylosowanych członków weszli do zarządu pp.: Pitowiecki i Wrzesień powtórnie oraz Podsiadło i Wierzgała. Sąd honorowy oraz komisję rewizyjną wybrano w poprzednim składzie. Prezesem został nadal, szósty rok, inż. Bijasiewicz.

Po dokonaniu wyborów złożono podziękowanie za owocną pracę dla dobra klubu b. wiceprezesowi zarządu p. Stefanowi Zielińskiemu, który opuścił Sosnowiec.

Pod koniec zebrania odznaczono zasłużonych członków klubu pp.: Staniszewskiego, Kopalę, Morgałę, Skorusa i Sielańczyka.

Nowy zarząd CKS.

Wczoraj odbyło się walne zebranie C. K. S. na którem dokonano m. in. wyboru nowych władz.

Prezesem został p. Segno, I wiceprezesem — p. Lorek, II p. Nieszporek, członkowie zarządu p. p.: Kusiński, Grzyb, Badanko, Polak, Kupka, Bandurski, Pańczyk, Piątkowski, Łakomik, Spyrzyński, Tuszyński, Tuszyńska, Urbańczyk, Majcherczyk, Piwek i Olejnik.

Z boisk piłkarskich

Anglja — Włochy 0:2.

Wczoraj wobec 50 tysięcy widzów, odbył się mecz piłkarski o mistrzostwo Środkowej Europy między reprezentacjami Anglji i Włoch. Zwyciężyli Włosi w stosunku 2:0.

Śląsk polski — Śląsk niemiecki 3:3 (1:1).

Wczoraj odbył się w Zabrzu 15-ty z rzędu międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami polskiego i niemieckiego Śląska.

Mecz zakończył się wynikiem remisowym 3:3 (1:1).

Śląsk — Zagłębianka 9:0.

Będzińska Zagłębianka rozegrała u siebie koleżeński mecz piłkarski z benjaminkiem Ligi, Śląskiem ze Świętochłowic.

Zwyciężyli zasłużenie goście w wysokim stosunku 9:0.

Przedmecz A.K.S. — Zagłębianka II 3:0 (2:0).

T.S. Dąbrowa — Strzelec Niwka 2:2 (0:2).

Wczoraj odbyły się koleżeńskie zawody piłkarskie między powyższymi klubami na stadjonie w Niwce, zakończone wynikiem remisowym 2:2.

C. K. S. — R.K.S. Dąb.

CKS. rozegrał wczoraj koleżeńskie spotkanie z silnym klubem robotniczym Śląskim R.K.S. Dąb. Czeladzianie, pomimo że wystąpili z czterema rezerwowymi, odnieśli zasłużone zwycięstwo w stosunku 4:1. Bramki zdobyli: Geisler 2, oraz Dyrda i Sojka po jednej.

Zebranie sekcji piłkarskiej Pol. K. S.

W nadchodzący wtorek t.j. dnia 26 b.m. na stadjonie własnym przy ul. Aleja w Sosnowcu, odbędzie się zebranie sekcji piłkarskiej Policyjnego K. S. w Sosnowcu. Początek o godzinie 6 wiecz.

Rezerwy klubów ligowych grać będą
O MISTRZOSTWO KL. A.

Wydział gier i dyscypliny PZPN rozpatrywał na piątkowem posiedzeniu sprawę udziału rezerw klubów ligowych w mistrzostwach klasy A okręgów.

W sprawie tej powzięto uchwałę, według której rezerwy klubów ligowych winny być traktowane na równi z klubami klasy A, a mecze liczone w tabeli rozgrywek. Jedynie w wypadku zdobycia mistrzostwa klasy A przez rezerwę klubu ligowego, drużyna ta nie może walczyć o wejście do Ligi, a miejsce jej zajmie następny klub w tabeli mistrzostwa okręgu.



SZTUCZNY KOŃ
służy kawalerzystom armji angielskiej do ćwiczeń w akrobacji jeździeckiej.

Z życia harcerstwa

ORGANIZACJA SŁUŻBY BEZPIECZEŃSTWA NA ZLOCIE JUBILEUSZOWYM HARCERZY.

Całkowita organizacja służby bezpieczeństwa na wielkim terenie zlotowym w Spale spoczywa w rękach harcerskich. Teren Zlotu będzie eksterytorjalny tak, że Policja Państwowa pełnić będzie swą służbę wyłącznie na granicy obozu. Policja harcerska, utworzona ze starszych harcerzy, posiadać będzie specjalny obóz, gdzie grupować się będzie centrala służb: porządkowej, sanitarnej i bezpieczeństwa. Stałe posterunki, patrole, oraz pogotowie przeciwpożarowe zapewnią uczestnikom Zlotu maksimum bezpieczeństwa i opieki. „Policja" harcerska, nosić będzie na rękawie munduru harcerskiego pomarańczowe opaski.

HARCERZE ŚPIEWAJĄ.

W Warszawie toczyły się w Harcerstwie narady mające na celu podniesienie poziomu artystycznego piosenek harcerskich, stwierdzono bowiem, że poziom piosenek śpiewanych w harcerstwie jest dość niski, a przerabianie piosenki ludowe na harcerskie i modyfikowanie niektórych piosenek kabaretowych śpiewanych przez drużyny, nie licują z powagą Organizacji i jej zasadami wychowawczemi. W wyniku dyskusji powzięto decyzję, iżby zalecić drużynom harcerskim śpiewanie piosenek dawnych i nowych harcerskich, ludowych, z tematem oryginalnym oraz wpłynąć na muzyków kompozytorów, by przygotowali melodje oryginalne, o treści wybitnie harcerskiej. Aktualną jest również sprawa hymnu harcerskiego.

WYCIECZKA HARCERZY DO ANGLJI

Wydział zagraniczny Z. H. P. urządza w czasie od 24.4 do 10.5 r.b. wycieczkę do Anglji i Walji dla harcerzy instruktorów. Wycieczka zwiedzi Londyn, Dover, Birmingham. Walję i ewentualnie inne jeszcze okolice Wielkiej Brytanji. Koszta wyniosą około 500 zł. Suma ta prawdopodobnie ulegnie redukcji w miarę zniżek, które Z. H. P. ma nadzieję otrzymać.

W KAWIARNI.

— Może mi pan pożyczy 10 złotych?
— Ależ ja pana nie znam!
— Właśnie o to chodzi! Ci, co mnie znają, napewno mi nie pożyczą!

GŁOSY PUBLICZNE

Apel do magistratu w Sosnowcu

o... trochę światła w okolicy fabryki Hulczyńskiego

Czasami, doprawdy, trzeba podziwiać cierpliwość ludzką. Gdyby dawano odznaki za cierpliwość, wytrzymałość w znoszeniu niewygód, pierwszą nagrodę powinni otrzymać mieszkańcy Sosnowca z okolicy fabryki Hulczyńskiego. Oto od roku ulice przylegające do tej fabryki pozbawione są oświetlenia. Ciemności egipskie panują na ulicach zbiegających się przy placu Kościuszki. Jeżeli się do tego doda, że jezdnie i chodniki znajdują się w okropnym stanie z dołami lub bajorami błota, to istotnie los mieszkańców tej dzielnicy, powracających wieczorem do domu nie jest wesoły.

Do Magistratu, na którym ciąży obowiązek oświetlania miasta mieszkańcy domów przy ul. Dietlowskiej, pl. Kościuszki, Nowopogońskiej i innych wystosowali memorjał w grudniu ub. roku. Memorjał pozostał bez odpowiedzi. W memorjale tym pisano:

„Potrącanie przechodniów i rozbicie przy b. wąskich przejściach dla pieszych, wykręcanie nóg lub przewracanie się na wybojach, zaczepianie i napastowanie kobiet, zagrożonych wyrwaniem z rąk torebki z pieniędzmi — oto rezultaty obecnego stanu rzeczy. Ruch kołowy z przyczyny b. ostrych zakrętów oraz spowodu tunelu kolejowego, przy panujących ciemnościach może spowodować groźne wypadki, tembardziej, że samochody oślepiają latarniami i jeżdżą z dużą szybkością.

Wobec powyżej przytoczonych okoliczności, zwracamy się z uprzejmą prośbą o wniknięcie w stan obecny wspomnianych ulic i prosimy bardzo o polecenie oświetlenia tych ulic oraz uporządkowanie chodników.

Tem więcej mamy prawo liczyć na szybką decyzję, że inne dzielnice, a nawet pustkowia np. hałdy z małym ruchem ludności zostały doprowadzone do porządku i bezpieczeństwa, zatem i nam też się taki porządek i oświetlenie, jako mieszkańcom miasta należy".

Mieszkańcy wspomnianych wyż. ulic mają zupełną rację. Nadmienić bowiem trzeba, że na ulicach tych nie pali się ani jedna lampa. W dawnych czasach ulice te oświetlała fabryka Hulczyńskiego, a obecnie obowiązek oświetlenia należy do miasta. Dziwić się doprawdy należy, czemu do tej pory sprawa ta nie została załatwiona. Może obecnie, gdy władze miejskie już normalnie funkcjonują znajdzie ona zrozumienie i ostatecznie opuszczona a tak bardzo ruchliwa dzielnica zostanie oświetlona.

Obywatel.

Obłąkany technik Szafruga

spacerował w nocy po balkonie

W sobotę o godz. 21.30 mieszkańcy ul. Miłej w Sosnowcu zaalarmowani zostali głośnemi krzykami i brzękiem tłuczonych szyb w domu narożnym przy ul. Miłej i Leszno. Na balkonie na pierwszym piętrze stał jakiś mężczyzna, naprzemian krzycząc, deklamując i śpiewając, a jednocześnie dobijając się do drzwi balkonowych. Mężczyzną tym okazał się obłąkany Władysław Szafruga z Sosnowca.

Niesamowita to historja.

Władysław Szafruga jest żonatym od kilkunastu lat. Żona Szafrugi, z którą nieszczęśliwiec ma dwoje dzieci, dostała pomieszania zmysłów przed kilku laty, a w jakiś czas potem zwarjował Szafruga. Nadmienić przytem trzeba, że pożycie małżeństwa nie było szczęśliwe i Szafruga utrzymywał stosunek ze swą służącą, z którą również miał dzieci.

Obłąkane małżeństwo ulokowane zostało w barakach w Sosnowcu.

Przed dwoma dniami Szafruga opuścił baraki i mieszkał u swej siostry. W sobotę dostał ataku silniejszego, nagabując policję, aby wprowadziło go do dawnego mieszkania, które stoi puste i jest zamknięte. Gdy spotkał się z odmową, przyszedł w nocy i po występach muru, dostał się na balkon pierwszego piętra, przejawiając w ten sposób niezwykłą zręczność.

Na balkonie począł dobijać się do drzwi, przemawiać w stronę ulicy, na której zwabieni hałasem, poczęli się gromadzić ludzie. Zaalarmowana policja, wobec „bojowego" zachowania się szaleńca, była bezsilna. Zaalarmowano przeto straż ogniową.

A tymczasem obłąkany deklamował, tłukł szyby, śpiewał...

— Puśćcie mnie do żony!.. Ooo... jaki zgrabny zameczek!... zaraz go otworzę... hahaha... jak się ładnie szyby tłuką... policje sprowadziliście?.. chodźcie tu do mnie... ja wam pokażę!... O cudna nocy, zaraz blady księżyc twarz mą oświeci... raz w ciemną noc, do pewnej wsi... puśćcie mnie puśćcie!!... otwórzcie drzwi!...

Po 12 godzinie w nocy nadjechała straż ogniowa...

— Ha! — krzyczał szaleniec — chcecie mnie wodą oblewać!... dalej, zakładać „szlauch"... panie komendancie, gdzie pan jest!... gdzie pańska czapka komendancka... nie dam się wziąść...

Strażacy szybko ustawili drabiny. Kilku strażaków weszło na balkon, a za nimi pospieszyli posterunkowi policji. Po pewnej chwili związanego szaleńca ostrożnie spuszczono po linie na dół.

— Och! jak przyjemnie! — wołał obłąkany — cacy, cacy... połóżcie mnie związanego na samochód, będę wam śpiewał, będę was bawił...

Po chwili samochód odjechał, odwożąc nieszczęśliwego z pokaleczonymi rękoma od bicia szyb, do baraków w Sosnowcu.

Grupki ludzi długo się jeszcze gromadziły, omawiając wydarzenie. Szafruga bowiem jest ukończonym technikiem i pochodzi ze znanej rodziny w Sosnowcu.

Manifestacje w Zagłębiu

w związku z uchwaleniem nowej Konstytucji

W związku z uchwaleniem nowej Konstytucji w całem Zagłębiu BBWR zorganizował manifestacje. Niespodziewane uchwalenie przez Sejm nowej Konstytucji, niepogoda, itd. spowodowało, że manifestacje te wypadły naogół skromnie.

Domy i gmachy państwowe przybrane były flagami państwowemi.

O godz. 10 rano w kościołach odprawione zostały uroczyste nabożeństwa, podczas których odśpiewano „Boże coś Polskę" i „Te Deum". W Będzinie na nabożeństwie byli przedstawiciele władz i urzędów z p. starostą Boxą na czele.

Po nabożeństwach zorganizowano manifestacyjne pochody i zebrania.

W Sosnowcu manifestacje odbyły się przed dworcem. Przemawiali: mec. Pawełek i prezydent Kaczkowski.

W OLKUSKIEM

W Olkuszu nabożeństwo odprawił ks. dr. Piskosz, a po nabożeństwie, na rynku odbyło się zebranie na którem przemawiał dr. Łapiński, prezes BB. Podobne zebrania odbyły się w Wolbromiu, Pilicy, Skale, Bolesławiu.



REWJA SZKAP DOROŻKARSKICH

Wędrówka mikrofonu po Wilnie w poniedziałek dn. 25.III. o godz. 18.

PROGRAM RADJOWY

PONIEDZIAŁEK 25 MARCA 1935 R.

6.30 Audycja poranna. 7.50 Wskazówki praktyczne. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 Wiadomości meteorologiczne. 12.05 Muzyka ludowa w wyk. Sztromberga i Kaczyńskiego oraz orkiestry harmonistów paryskich (płyty). 12.45 „Sublokatorzy" — pogadanka dla kobiet. Wygł. Zofja Findeisenówna. 13.00 Brahms: Kwartet fortepianowy g-moll op. 25. Wykonawcy: Stanisław Eibenschütz — skrzypce, Stefan Schleichkorn — altówka, Ferdynand Macalik — wiolonczela, Kazimiera Libann-Lipschützowa — fortepian. 13.40 Paul Mania — organy (płyty). 13.50 Ceduła giełdy zbożowo-towarowej. 14.00 Marsze i walce w wyk. orkiestry Odeon (płyty). 15.45 Koncert ... Rymowicza. 16.30 „Jedziemy do Afryki" szkic literacki prof. Alfreda Jesionowskiego. 16.45 Takie sobie wsiowe pioseneczki — wyk. ... Ładosz. 17.00 Audycja dla dzieci: Opowiadanie z piosenkami p.t. „Jak się bracia miesiączkowie kłócili ze sobą" M. Dymowska. 17.15 Rezerwa. 18.00 Wędrówka mikrofonu po Polsce. 18.25 „Caritas" — wygł. Marja Znatowicz - Szczepańska. 18.30 „Kochani ludzie" — feljeton dr. Wład. Dzięgla. 18.45 Eugenjusz Mossakowski — baryton (płyty). 19.15 „Ostatni Piast na Śląsku" — feljeton Stefana Gątarskiego. 19.35 Wiadomości sportowe. 19.35 Koncert popularny w wyk. mandolinistów „Halka" z Rozdzienia - Szopienic. 19.50 Przegląd filmowy. 20.00 „Tylko dla dorosłych" — audycja starych piosenek. 20.35 „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce". 21.00 Koncert symfoniczny z sali Polskiego Tow. Muzycznego. 22.30 Koncert reklamowy. 22.45 Muzyka salonowa.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

25 Poniedziałek	Dziś Zw. N.M.P. Palm. Jutro Emanuela Wschód słońca 5 m. 39. Zachód „ 18 m. 03.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: Serce indjanki.
PALACE: I Syn King-Konga. II Człowiek dwóch światów.
EDEN: Miłość Fraulein Doktor.
MOMUS: Viva Villa.

DĄBROWA

ARS: „Kaśmasza".
BAJKA: Pogromca Indjan.

—xx—

× POŚWIĘCENIE SZTANDARU. W Dąbrowie odbyło się poświęcenie sztandaru miejscowej szkoły handlowej żeńskiej. Uczenice wraz z gronem profesorskiem udały się do kościoła, gdzie poświęcenia dokonał ks. pref. Flisowski. W krótkiem, a pełnem uczucia przemówieniu, podkreślił ks. prefekt znaczenie sztandaru dla uczenic. Rodzicami chrzestnymi byli: prof. Kamiński i J. Bocianowska, ucz. kl. III-ej.

× ZEBRANIE ABSOLWENTEK SZKOŁY RZEMIEŚLNICZEJ. Dnia 31 bm. o godz. 15 w lokalu żeńskiej szkoły rzemiosł im. ks. kan. Fr. Raczyńskiego Tow. szkół średnich w Sosnowcu, Kalińska 23, odbędzie się zebranie zarządu Koła absolwentek tejże szkoły.

× INSTYTUT PORADY ZAWODOWEJ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO W SOSNOWCU (ul. Kilińskiego 27, tel. 5-25) podaje do wiadomości, że w sobotę, dnia 30 bm. punktualnie o godz. 11 i w niedzielę 31 bm. o godz. 10-ej będzie wyświetlany w kino-teatrze „Zagłębie" w Sosnowcu film pt. Szkolnictwo Zawodowe Żeńskie. Film ten obejmuje zawody jak: kilimkarstwo — koronkarstwo — hafciarstwo — malarstwo — serowarstwo i t. p. i zalecony jest przez Ministerstwo W. R. i O. P. jako czynnik zaznajamiający młodzież i dopomagający obiorowi właściwego zawodu. Bliższe szczegóły w afiszach.

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś, dnia 25 bm. o godz. 4 popoł. specjalne przedstawienie dla szkół powszechnych p.t. „BALLADYNA".

Wtorek dnia 26 bm. arcywesoła komedja muzyczna p.t. „Jim i Jill".

Środa dnia 27 bm. „Cudze Dziecko".

—xx—

× INTERESUJĄCY ODCZYT. W sobotę, dn. 30 bm. w auli uniwersytetu warszawskiego odbędzie się zebranie studentów koła prawników, na którem b. wiceprezes mgr. Stefan Majkowski wygłosi interesujący odczyt na temat prawa międzynarodowego. Mgr. Majkowski studjował także zagranicą, specjalnie interesuje się tem zagadnieniem, to też odczyt powinien ściągnąć szerokie sfery prawnicze.

× RADA MIEJSKA W SOSNOWCU. Piąte plenarne posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się we wtorek, 26 oraz w środę 27 b.m. o godz. 19.30. Porządek obrad: 1) Uchwalenie budżetu na 1935-36 rok. W razie niewyczerpania porządku obrad w wyżej podanych dniach dalszy ciąg obrad nad budżetem odbędzie się w czwartek, dnia 28 marca r.b. o godzinie 19.30.

× SZLACHETNY CZYN. Zarząd klubu motocyklowego w Dąbrowie urządził w dn. 9 lutego r. b. bal karnawałowy, z którego połowę dochodu, w kwocie 200 zł. przekazał Magistratowi na dokarmianie dzieci bezrobotnych. Szlachetny czyn zarządu klubu zasługuje na słuszne uznanie.

× SŁUŻBA OCHOTNICZA. Władze wojskowe zarządziły, że w roku 1935 zgłaszać się mogą do służby czynnej w wojsku i marynarce ochotnicy, urodzeni w latach 1915, 1916 i 1917. Pierwszeństwo mają ochotnicy z cenzusem naukowym. Ochotnicy bez cenzusu mają złożyć zobowiązanie do pozostawania w wojsku na jeden rok w charakterze nadterminowym.

Tydzień czystości

W SOSNOWCU

Zarząd miejski w Sosnowcu rozesłał do właścicieli nieruchomości zarządzenie, w którem poleca nadzwyczajne ogólne oczyszczenie posesyj, ulic, placów na obszarze m. Sosnowca w dniach 1, 2 i 3 kwietnia r.b.

Niezależnie od tego zarząd miejski zaleca przystąpienie do powszechnego dorocznego masowego trucia szczurów w obrębie m. Sosnowca. W tym celu w dn. 3, 4, 5 i 6 kwietnia b.r. uskuteczniona będzie sprzedaż trutki w lokalu Miejskiego ośrodka zdrowia w Sosnowcu przy ul. Teatralnej nr. 4 po cenie 3 zł. 20 gr. za kilogram. Osoby, zakupujące trutkę będą rejestrowane.

—xx—

× LEKTORJUM POWSZECHNE W SOSNOWCU. W środę, dnia 27 bm. odbędzie się w lektorjum przy ul. Warszawskiej 22 odczyt p.t. „Obowiązki i prawa obywatelskie". Odczyt wygłosi prof. dr. Stanisław Depowski. Początek punktualnie o godz. 7 wiecz. Wstęp wolny.

× PRZYCZYNA SAMOBÓJSTWA. Jak donosiliśmy wczoraj pod wsią Błeszno znaleziono na torze kolejowym zmasakrowane zwłoki 22-letniego Józefa Ujmy. Jak się okazuje, przyczyną samobójstwa były nieporozumienia rodzinne.

KRADZIEŻ. Z fabryki plomb ołowianych Chaima Liwera w Będzinie (Podzamcze 63) skradziono pewną ilość ołowiu i drutu miedzianego, wartości około 250 złotych.

RZECZY CIEKAWE

MUZEUM FRYZJERSKIE W WIEDNIU.

W Wiedniu otwarte zostało ostatnio oryginalne muzeum, założone przez związek fryzjerów wiedeńskich, obejmujące zbiory dotyczące kunsztu fryzjerskiego. Wśród eksponatów znajduje się kolekcja różnych brzytew z rozmaitych epok, a także lancety, bańki i t. p. instrumenty, przypominające atrybuty dawnych cyrulików. Na honorowem miejscu w muzeum znajduje się pierwsza maszynka do strzyżenia, która jest wynalazkiem austrjackim i której patent sprzedany został przez wynalazcę do Ameryki.

KROKODYLE NIE RONIĄ ŁEZ.

W londyńskim ogrodzie zoologicznym zdarzył się niedawno zabawny wypadek. Jakiś jegomość rzucił kilka bomb łzawiących do ogrodzenia, w którem znajdują się krokodyle. Publiczność musiała uciekać w popłochu, gdyż gaz łzawiący wywoływał strumienie łez. Tylko krokodyle nie reagowały na drażniający gaz zupełnie. Oczy ich pozostały suche. Aresztowany przez policjanta „bombiarz" oświadczył spokojnie, że chciał w ten sposób wykazać, iż przysłowie o łzach krokodylich nie jest zgodne z prawdą. Ponadto oświadczył, że uważa siebie za badacza, który oddał nauce wielką przysługę, obalając jeden z najbardziej rozpowszechnionych a niezgodnych z prawdą przesądów. Policja okazała wyrozumienie dla naukowej pasji aresztowanego i puściła go wolno.

MICHAŁ PUPIN.

W Nowym Jorku zmarł, przeżywszy 76 lat, znany na polu elektrotechniki wynalazca, Michał Pupin, rodem Chorwat, urodzony w Banacie, w dawnym komitacie Toronta. Przybywszy do Nowego Jorku w bardzo młodym wieku, przechodzi na lądzie amerykańskim ciężkie koleje — był między innemi chłopcem stajennym i poganiaczem mułów — zanim zdołał rozpocząć studja naukowe. Najbardziej znanym wynalazkiem Pupina jest ochrzczona jego nazwiskiem szpulka indukcyjna, która dopiero umożliwiła telefonowanie na wielkie przestrzenie, stał się więc twórcą nowoczesnego telefonu. Pozatem pierwszy wpadł na pomysł podziemnych kablów telefonicznych i dokonał tak licznych wynalazków w zakresie elektrotechniki, że nazwano go rywalem Edisona. Marzeniem jego było spędzenie ostatnich lat życia w swej ojczyźnie, w niepodległej Jugosławji. Niestety, nie spełniło się już to marzenie sędziwego wynalazcy.

PRZYMUSOWE OGRODY NA DACHACH.

Zarząd miasta Gronobli (Francja) powziął oryginalną i niespotykaną dotąd w dziejach urbanizmu francuskiego uchwałę: przymusowego urządzania ogrodów na dachach domów. Wydział budowlany wydaje mianowicie pozwolenia na budowę nowych domów, o ile w planach przewidziany jest taras na dachu pod założenie ogrodu wiszącego. Jednocześnie nowy regulamin budowlany przewiduje stopniową adaptację starych domów, przebudowę dachów tak, aby można było na nich urządzać ogrody, przyczem zarząd miejski, w celu ułatwienia tej akcji, obowiązuje się do wydawania odnośnych subsydjów właścicielom domów. Ustalono plan pięcioletni, w ramach którego wszystkie domy zarówno na peryferjach jak i w śródmieściach muszą być przystosowane do pomieszczenia na dachach ogrodów wiszących.

CORAZ MNIEJ MILJONERÓW.

Liczba miljonerów w Anglji zmniejsza się coraz bardziej, jak to wskazuje statystyka urzędów podatkowych za r. 1934. Natomiast wzrasta liczba drobnych płatników podatku dochodowego. Za miljonerów uważani są w Anglji ludzie, którzy płacą podatek od 40.000 funtów dochodu rocznego, co odpowiada oprocentowaniu kapitału w wysokości jednego miljona funtów. W r. 1933 liczyła Anglja 452 podatników miljonerów, w 1932 r. — 534, w 1931 r. — 678. Spadek liczby miljonerów jest zatem faktem bijącym w oczy. Natomiast ogólna liczba podatników wzrosła od 1925 r. o 3 miljony osób, pomimo kryzysu gospodarczego. W 1933 r. liczba płatników podatku dochodowego w Anglji wynosiła 7.800.000 osób, które wpłaciły do skarbu państwa 28.617.483 funty podatku dochodowego.

DROBNE OGŁOSZENIA

BRAK PAMIĘCI.

Elegancka dama z Rouen, która musiała zeznawać jako świadek przed sądem w Paryżu, opowiadała wieczorem swojej przyjaciółce przeżycia pamiętnego dnia.

— Wyobraź sobie, byłam tak przejęta, gdy przewodniczący zapytał, ile mam lat, mogłam sobie przypomnieć, czy mam 34 też 35.

— A coś wreszcie odpowiedziała?

— Dwadzieścia siedem!

ANTONI HRAM.

Sobowtór Doktora Bauma

powieść.

72)

Ostatnie słowa smagnęły Himmera jak biczem. Nagły lęk zjeżył mu włosy na głowie, a serce zaczęło uderzać coraz gwałtowniej.

— Czy on już wie o wszystkiem?... — myślał z drżeniem, niepewny swojego losu. — Czy ten straszny, wszechwładny szef wie o tem, że szoferem odwożącym Kiki do sanatorjum był niechybnie agent policji śledczej?... A jeżeli tak, to nic już nie zdoła jego, Wilhelma Himmera, ochronić przed krwawą, okrutną karą za tak nierozważny katastrofalny w konsekwencji postępek.

Pod wpływem tych myśli każde słowo, wypowiadane przez człowieka w rogowych okularach, zdawało się Himmerowi być przepojone jakąś okrutną ironją. Był pewnym, że tamtem rozmyślnie igra z nim do czasu, ażeby przez to zemsta zyskała na okrucieństwie.

Ale obawy Himmera były płonne, bowiem jego wszechwładny szef nie wiedział nic o tym wypadku, a w tej chwili miał znacznie ważniejsze kłopoty na głowie, aby móc wtajemniczać się we wszystkie szczegóły towarzyszące uprowadzeniu młodej cyrkówki.

— Więc liczę na pana, panie Wilhelmie, — rzekł i urwał nagle, odwracając się w stronę zatoki. Doleciał go bowiem odległy warkot motoru.

— Robert jedzie, — rzekł po kilku sekundach. — Zaraz się dowiemy, jak sprawy stoją. — To powiedziawszy, wydobył elektryczną latarkę i począł nią wysyłać w stronę morza świetlne sygnały.

Cichy spoczątku warkot potęgował się z każdą chwilą, a w kilka minut później podłużna, ciemna plama zatrzymała się przy brzegu o kilka kroków od miejsca, na którem oczekiwało dwóch ludzi.

Robert Winkiel zarzucił kotwicę i zręcznie wyskoczył na brzeg.

Po krótkim przywitaniu, począł zdawać relację ze swojego wywiadu:

— Kiepsko jest, panie szefie, — mówił, obcierając zroszoną deszczem twarz, — zbyt długo przeciągające się manewry polskiej floty, która, jakby na złość nam, ma w programie blokadę portów leżących w gdańskiej zatoce, uniemożliwia „Posejdonowi" dotarcie na oznaczone miejsce. Niewiem co będzie, jeżeli potrwa to jeszcze dłużej, gdyż za tydzień upływa termin zwolnienia pierwszej partji kuracjuszek i, jak słyszałem, troskliwe mamusie już zjeżdżają się do Soppot po córeczki... Może wyniknąć skandal...

Głupstwa pan plecie, panie Robercie, i zajęczą skórką zdaleka od pan zalatuje, — przerwał mu szef, z wyraźnem zniecierpliwieniem w głosie.

— Przedstawiam tylko istotny stan rzeczy, — usprawiedliwiał się Winkiel, hamując wybuch wściekłości, w jaką wprawiały go wyraźne drwiny tamtego.

Na wszystko musi być rada, inaczej cały interes dawnoby djabli wzięli, — mówił dalej jegomość w rogowych okularach. — Tylko wy młodzi, w gorącej wodzie jesteście kąpani i lada głupstwem przejmujecie się ponad miarę... Trzeba trochę rozwagi i chwilę zastanowienia, a wtedy z każdej opresji nie będzie trudno wybrnąć, — to rzekłszy, umilkł na kilka minut, poczem podjął na nowo:

— Narazie będziemy czekać, gdyż nic innego czynić nam nie wypada. Stary Bill nie jest nowicjuszem w swoim zawodzie, aby dał się tak łatwo przyłapać na pełnem morzu, tem więcej, że potrzebne dokumenty ma dobrze podrobione, a załoga jest pewna... Co zaś do zwolnienia kuracjuszek, to kilka dni zwłoki, dla załatwienia wszelkich formalności, zawsze jest przewidziane, i to nie może wzbudzić żadnego podejrzenia. W tym czasie zaś manewry, które trwają już od dwóch tygodni, napewno się zakończą i wszystko pójdzie po naszej myśli...

Obecnie więc nie mamy potrzeby dłużej moknąć na tej szarudze. Żegnam pana, panie Wilhelmie, rzekł do milczącego Himmera, który jeszcze nie zdążył pozbyć się swoich obaw, poczem w towarzystwie Roberta skierował się w stronę łodzi.

W chwilę później warkot motoru oddalał się coraz bardziej, aż zlał się wreszcie z szumem rozkołysanej fali.

Himmer stał jeszcze jakiś czas na miejscu, wreszcie zasunął ręce w kieszenie kurtki i wolno poszedł w kierunku Gdyni.

(D. c. n.)

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 ...

Oddziały „Kurjera Zachodniego". BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Milowicka 5. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nunberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI